



START

Witaj drogi Gościu w pięknym Antoninie, które od stu lat z okładem mym imieniem słynie. Na starszych mapach nie znajdziesz tej nazwy, jest za to Szperek – serio, jestem poważny!

Gdy zostałem Namiestnikiem Wielkiego Księstwa Poznańskiego, zamieszkałem w Poznaniu, potrzebowałem domu letniego.

W mym majątku pod Ostrowem były piękne lasy, lubiłem polować – dobre to miejsce na wczasy.

Konkurs na pałac wśród architektów ogłosiłem, spośród wszystkich jeden zwycięski wytoniłem. Karol Fryderyk Schinkiel najlepszy projekt zrobił, ciekawymi pomysłami konkurentów pobili.

U dołu ruda darniowa – to „faciate” kamienie, doskonale od wilgoci izolują przyziemie. Wyżej konstrukcja z muru pruskiego, obłożona torfem dla komfortu termicznego.

Liczni goście czasem tu w pałacu mieszkali, bez względu na status równe pokoje otrzymali. A bywali tu wielcy świata Drugiego, gościłem tu cara Aleksandra Drugiego.

Bywali królowie, były mądre głowy, jeden pokój przeznaczyłem Humboldtowi. Gościł też kompozytor, już o nim słyszałeś, zanim do Antonina dzisiaj zawitałeś.

Jego imię znajdziesz przed pałacem na pomniku. Dobrze widzisz! Mowa tu o wielkim Fryderyku! Wspólnie z nim tu muzykowałem, kilka melodii dla niego skomponowałem.

Czuł się tu jak w domu, wraz ze mną polował, choć lepiej mu szło, gdy... muzykował.

Gdy imprezy nie ma i pałac jest otwarty, wejdź koniecznie do środka, jest uwagi warty. Zapytaj w recepcji o salę chopinowską, pamięć o kompozytorze otaczana jest tu troską.

Więcej o pałacu opowiem Ci w czasie spaceru, spalisz wtedy kalorie z dużego deseru.

Przed pałacem dwie tablice, na jednej drzewo genealogiczne, wynika z niej jasno, że potomstwo miałem liczne. Spośród dzieci gromadki, niewielu starości dożyło, wpisz imię syna, którego życie najdłuższe było.

14 15

Druga tablica opowiada o Fryderyku – kompozytorze, który kilka razy gościł w antonińskim dworze. Skomponował tu utwór, grywał go codziennie, „antonińskim” został nazwany przeze mnie.

 - op. 71 nr 3

11

Tuż obok ścieżka, idź nią w parkowe aleje, miń mostek i rododendron – poznasz go – mam nadzieję. Na tle zieleni sześć kolumn wyróżnia się bielą, od tego widoku oczy Twoje się weselą.

Gdy spojrzysz w prawo, widok na pałac już Ci jest znany, choć z innej strony, nie ma w nim dużej zmiany. To zasługa projektu na planie osmioboku, z każdej strony podobny widok do widoku.

Przejdź most kamienny i w prawo wzdłuż rzeczki, to jeszcze nie połowa dzisiejszej wycieczki. Gdy pójdziesz aleją, przyroda zmysły ukoj, wysłuchaj dramatycznej miłosnej historii.

Opowiem o Elizie – dramacie dziecka mego, i Wilhelme – dziedzicu tronu pruskiego. Znali się od małego, byli bliskimi kuzynami, początkowo w zabawie zwykłymi partnerami.

Na balu w Ciszycy w serduszkach coś drgnęło, wielkie uczucie między nimi wybuchnęło. Choć byliśmy księżętami, różnica była znacząca, rodzina Wilhelma wszak była panująca.

Stary król zabronił synowi tego mariażu, z księżniczką Augustą wyswatał go od razu. Tu w Antoninie doszło do ostatniego spotkania, trudnego, tragicznego kochanków pożegnania.

Eliza za mąż nie wyszła, leczyła serca kłopoty, pielęgnowała brata chorego na suchoty.

Zaraziła się, gruźlica wtedy była nieuleczalna, pomoc ta w skutkach okazała się fatalna.

Po śmierci Elizy cesarz był w żalu nieutulony, do końca życia miał na biurku jej medaliony. Dość tej smutnej historii, cieszymy się spacerem, czy idziesz tu pieszo, czy jedziesz rowerem.

Wiosną między drzewami kwitną zawilcowe łany, po lewej wiata na ognisko – miejsce na piknik udany. Kształt ma osobliwy, szczyt i cztery daszki,

możesz tu odpocząć, są tu ławki.

3

Ścieżka zakręca, znów mostek pokonujesz, w stronę pałacu powoli się kierujesz. Duży rododendron od kwiatów ugina się w maju, jeśli to zobaczysz, poczujesz się jak w raj.

Idź w stronę pałacu, miń po lewej miejsca parkingowe, co zrobić na dróg rozstaju, wkrótce Ci pomogę. Osobliwa tablica miejscowe smakołyki reklamuje,

gorącą spragnionym oferuje.

5

20

Bramą z rudy darniowej pałac opuszczamy, pod tablicę z mapą teraz się udamy. Możesz tu poznać atrakcje – bez liku ich w okolicy, dwory, pałace, kościoły, coś Cię tu zachwyci.

Polecam ci muzeum – pałac wyremontowany, piękny jest we wnętrzu, sztukaterie zdobią ściany. Zwierz z sawanny ukrył się w nazwie miejscowości, kto lubi questy – na pewno tam zagości.

Pałac

 w

17

6

Z tablicy strzałki w dwie strony dają kierunek. Którą wybrać drogę? To powodzenia warunek! W jednej miejscowości dwa zwierzaki się chowają, jedno w przód, drugie wspak – kierunek wyznaczają.

22

Idź dalej ulicą, zerkaj przez płot po lewej stronie, tam kilka budynków wśród zieleni tonie. Pierwszy z nich duży, balkonem otoczony, dla Wilhelma – syna mego został postawiony.

Młody był, z przyjaciółmi chciał zabawy, trochę na uboczu nie wadziły jego sprawy. Później była tu oficyna i kuchnia pałacowa, strawę przenoszono, gdy była gotowa.

Czerwony budynek ze stromymi dachami, był bażancarnią, dziś *ogrodówką* zwany. Jest stajnia – wozownia z mieszkaniem stangreta, były tu różne powozy, a może i karetka.

Największy na skarpie, dumnie się prezentuje, wielu leśników dzisiaj w nim pracuje. W czasach Radziwiłłów służba tu mieszkiała, do pracy w pałacu daleko nie miała.

Jasna elewacja na nazwę wpłynęła, budowla w okolicy jako *biały dom* zastąpiona. Zbliżasz się do przejścia, uważaj ruchliwa to droga, bacz, by nie spotkała Cię niemiła przygoda. !!

Gdy na drugą stronę bezpiecznie się przeprawisz, wkrótce przy kościele nogę św postawisz. W drodze do kaplicy żółta tabliczka z drogi numerami, do szyfru wpadnie cyfra będąca bliźniakami. A

Przed kościołem tablica Antonin opisuje, Do sieci

13

12

10

miejscowość wpisuje.

W XIX wieku epidemie Europę dotykały, wśród ludzi śmiertelne żniwo zbierały. Nie tylko biedota ich ofiarą padała, magnateria na cholere też leków nie miała.

Dlatego w pałacu w Berlinie zakończyłem swe życie, książęcy tytuł przed chorobą nie chronił należycie. Po śmierci Ludwika, kochanej mej żony, jej plan na pochówek został wdrożony.

Rodzina w żałobie życzenie jej spełniła, kaplicę grobową w Antoninie postawiła. W sierpniu 1838 roku w czasie uroczystości, pochowano ośmiu członków rodzinnej społeczności.

Lecz nie zaznali tu odpoczynku wiecznego, za prawą szalonaego prawnuka mego. Michał – o nim tu mowa – osiem imion na chrzcie dostał, w historii z pseudonimem jako „Rudy” pozostał.

Dobrze wykształcony, lecz charakteru podłego, w dziwactwach nie miał sobie równego. Uważał się za Niemca, wielbił Hitlera, oddał mu Antonin – tak się sponiewierał.

Żle się prowadził, uwodził bogate kobiety, był bigamistą, majątek roztrwonil niestety. Zadarł z księdzem, gdy na mszę wkroczył z cygarem, sfora psów go otaczała, niczym szejka harem.

Bracia uznali, że jest niepoczytalny, władzy go pozbawili, w ten sposób na gniew Rudego się narazili. W akcie zemsty rozkazał usunąć z kaplicy trumny, przodków wyrzucił – bardzo z siebie dumny.

W miejscu kaplicy chciał kino zorganizować, w podziemiach aparaturę do filmów zainstalować. Dlatego niech Cię nie zdziwią magnackie nazwiska, gdy mogiłem na zewnątrz przyjrzyj się z bliska.

Znajdziesz je w rzędzie, w cieniu kaplicy, tym razem nie będziesz musiał ich liczyć. Jeden z pochowanych umarł w sposób nietypowy, przeczytasz, że zginął w

18

7

Dalej za kaplicą, nieco na uboczu samotne mogiły, wiernych naszych służących zmarłe ciała skryły. Jeden z nich wiekowy, Matuzalem prawdziwy, policz ile lat żył – był naprawdę leciwy.

B

lata

 + =

słownie:

8

Gdy okrążysz kaplicę, wróc chodnikiem Ci znanym, po prawej masz drewniany domek z murem białym. Tabliczkę ma z datą umieszczoną nad oknami, po obu stronach daty ozdobiony literami.

1

C

21

Wróć do szosy, przejdź uważnie pasami, podjeżdż do tablicy z wieloma napisami. Kierunek Ci wskaże zachód na tablicy i zaraz w prawo, gdzie płot wzdłuż ulicy.



Idąc zerkaj przez płot po lewej stronie, tam na wysepce pomnik wśród zieleni tonie. Jest tu pomnik na wzór rzymskiego z Watykanu – konsula Scypiona Brodatego.

Zmarłe córki symbolicznie upamiętniliśmy, rzeźbę z berlińskiego ogrodu tu przenieśliśmy. Obie córeczki, tragicznie zmarły jako małe dzieci, wieczna światłość nad ich duszyczkami świeci.

Mała Helenka na siebie samowar przewróciła, połowę ciała w ten sposób sobie poparzyła. Zmarła w sierpniach, przed śmiercią anioła widziała, dokładną godzinę swej śmierci przepowiedziała.

Idź dalej – wyglądnij – zwierzę bajkowe, miast w wodzie – w powietrzu – jest naprawdę kolorowe. Pod nim oprócz nazwy szlaku jest nazwa geograficzna, to kraina malownicza, w ptaki bardzo liczna.

19

16

Idź teraz na parking, tam auto postawiłeś, na dużą tablicę pewnie okiem już rzuciłeś. O historii i atrakcjach tego miejsca opowiada, pewną ciekawostkę za chwilę zapowiada.

Jeśli Twój telefon aplikacją QR kody czyta, do chwili relaksu jest okazja znakomita. Na tablicy jeden z kodów do poloneza odsyła, posłuchaj Chopina, chwila relaksu to miła.

Związanych z pałacem wizerunki umieszczono, jedna z nich współczesna – z imienia ją wymieniono.

4

To dzięki niemu pałac wyremontowano, za doskonałą pracę medal obiektowi dano. Medalion z honorowym tytułem uznania zobaczysz na pałacu w miejscu powitania.

Nazwę i datę przenieś poniżej w kratki, w ten sposób dotarłeś do ostatniej zagadki.

2

9

23

To już koniec historii, wiele się dziś dowiedziałeś, ale swej nagrody jeszcze nie odebrałeś.

Miń teraz pałac – miej go z lewej strony – idź spacerem, cofnij się w kierunku bramy, ruda darniowa Twym celem. Spod bramy wzdłuż płotu, do budynku drewnianego, wtapia się w krajobraz, jest przeznaczenia gospodarczego.

Znajdziesz na nim skrzyneczkę, ona skarb Twój kryje, oprócz Ciebie jeszcze niejedyn Questowicz jej użyje. Żegnaj Cię z żalem, poznałeś rodu mego dzieje, również nad Tobą kiedyś wiatr historii zawieje.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

12

13 14 15 16 17 18

19 20 21 22 23

Kod

A B C

Miejsce na skarb

Pamiętaj o dodaniu questów do grona ukończonych w aplikacji Questy Wyprawy Odkrywców lub na www.Questy.org.pl



Android



iOS

GDZIE TO JEST?

Antonin – miejscowość w południowej Wielkopolsce, położona przy DK 25 i 11, ok. 15 km na południe od Ostrowa Wielkopolskiego.

TEMATYKA

O Antoninie i jego mieszkańcach opowiada książkę Antoni Radziwiłł, budowniczy pięknego pałacu.

POCZĄTEK WYPRAWY

Przed wejściem do pałacu.

Jeśli chcesz zobaczyć wnętrze pałacu i salę Fryderyka Chopina, upewnij się wcześniej, że nie odbywa się tam impreza zamknięta.

NA CZYM TO POLEGA?

W czasie wędrowki będziesz rozwiązywał zadania i zagadki, które doprowadzą Cię do miejsca, w którym została ukryta skrzynia skarbów z pieczęcią. Odcisk pieczęci na ulotce jest poświadczaniem zakończenia wyprawy. W Księdze Questowiczów, którą znajdziesz w skrzyni, możesz zostawić swój wpis i podzielić się z innymi uczestnikami wrażeniami z wycieczki.

Autor: Aleksandra Warczyńska

Foto: Aleksandra Warczyńska

Mapka: Julia Borkowska-Kulczak

Opiekun wyprawy: Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, tel. 62 73 48 300 (repcja w pałacu)

Opieka merytoryczna i projekt serii: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Na zdobywców Wielkopolskich Questów czeka Odznaka Krajoznawcza PTTK „Wielkopolskie Questy – Odznaka Odkrywców Tajemnic”. Szczegóły na www.regionwielkopolska.pl

Więcej questów znajdziesz na:

www.regionwielkopolska.pl

www.questy.org.pl

www.questing.pl

PARTNERZY:



Wojewódzka
Biblioteka Publiczna
i Centrum Animacji Kultury
w Poznaniu



WIELKOPOLSKA



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



ANTONIN



CENTRUM
KULTURY
I SZTUKI
W KALISZU

Pałac
Myśliwski

questy
WYPRAWY ODKRYWCÓW

Antonin 2023

Antonin Radziwiłł



50 min

